

Ostatnimi czasy święci triumfy w winnym świecie. Niektórzy uznają Merlota za jeden z najlepszych szczepów czerwonych winorośli. Nic dziwnego, skoro jego winny czar ujmuje niemal każdego miłośnika szlachetnych trunków. Doskonale wiedzą o tym ci, którzy skosztowali owocowego VR Hardys Merlot.

Właściciele winnic cenią go za „łatwość obsługi”. To bardzo plenna odmiana, w dodatku stosunkowo szybko dojrzewa (nawet o 10 dni wcześniej niż inne szczepy), a wina na niej oparte nie wymagają długiego (i kosztownego!) leżakowania. Chociaż sadzonki okazują się niekiedy mało odporne na ataki pleśni, producenci nie rezygnują z obsadzania nimi plantacji. Dlaczego? Po pierwsze, Merlot to ulubieniec konsumentów – ze względu na łagodny, przyjemnie owocowy, miękko wykończony smak. Po drugie, jak mało który szczep nadaje się do mieszania z innymi, i nawet niewielki dodatek tej odmiany pozwala na uzyskanie ciekawych (a czasem nawet zdumiewających) efektów smakowych.



Ojczyzną Merlota jest Francja. Już na początku XVIII wieku uprawiano go w okolicach Bordeaux (region Pomerol). Dzisiaj występuje także we Włoszech, Rumunii i Słowenii, a poza Europą: w Argentynie, Chile, Afryce Południowej. Dobrze znosi nawet gorący klimat Australii, a wina, które tu powstają, na przykład Hardys, to trunki z polotem.

VR Hardys Merlot to klasyczny Merlot. Wystarczy rzut oka na butelkę – głęboka, ciemnoczerwona barwa tego wina zapowiada nie byle jakie doznania smakowe. I rzeczywiście, degustujący nie rozczaruje się – bo poza aksamitnym aromatem malin, czarnych jagód, śliwek i czekolady odnajdzie tu mocną nutę korzennych przypraw, dębu i wanilii. Wszystkie odcienie ujawnią swą głębię w towarzystwie smażonych, duszonych lub grillowanych mięs - zarówno tych

popularnych, jak wołowina, wieprzowina i drób, jak i bardziej wyszukanych, np. jagnięcina i dziczyzna. Ale wypijane do serów lub prostych dań typu pizza czy makaronowe zapiekanki, również ukaże swą finezję.

Na koniec wiadomość dla prawdziwych łasuchów: to jedno z niewielu wytrawnych win, które świetnie smakuje w połączeniu z... czekoladą. Producenci słodczy od czasu do czasu wyciągają tego asa z rękawa, wprowadzając na rynek czekolady nasączone owocowym Merlotem.

Merlot cieszy się dużym powodzeniem także wśród panów. Ale nie jako trunek na spotkania w męskim gronie – nie w tym rzecz... Wystarczy przejrzeć portale i fora internetowe, i poczytać, co też mężczyźni polecają sobie jako „wabiki-pewniaki”, gdy chcą zdobyć kobiece serce.

Drogie panie, jeśli do Waszych drzwi dzwoni właśnie mężczyzna, który – oprócz bukietu kwiatów – dzierży w dłoni butelkę Merlota, możecie być pewne: ma wobec Was pewne plany. Poważne plany...

**Partner Center Sp. z o.o.**

tel. 044 649 47 29

fax. 044 649 47 22

[www.wina.net.pl](http://www.wina.net.pl)